

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 marca 2019 roku wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód G. F. domagał się pozbawienia wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 21 sierpnia 2013 roku o numerze (...) wystawionego przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., któremu w dniu 4 października 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nadał klauzulę wykonalności, w części, w zakresie uprawniającym wierzyciela do egzekucji dalszych świadczeń tj. odpowiadającym kwocie 5.059,50 zł. Nadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dnia 27 lipca 2010 roku strony zawarły umowę nr (...). W związku z brakiem spłaty zadłużenia, Bank wypowiedział umowę i wezwał dłużnika do spłaty zadłużenia, po czym dnia 21 sierpnia 2013 roku pozwany wystawił przeciwko G. F. bankowy tytuł egzekucyjny, któremu została nadana klauzula wykonalności z ograniczeniem odpowiedzialności do kwoty 12.091,34 zł. Na podstawie tego tytułu wykonawczego zostało wszczęte przeciwko G. F. postępowanie egzekucyjne sygn. Km (...) przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia E. P.. Od dnia 18 listopada 2013 roku do dnia 20 grudnia 2016 roku pozwany za pośrednictwem komornika wyegzekwował kwotę 7.031,80 zł.

Tymczasem już w dniu 19 grudnia 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przełał wierzytelności wynikające z umowy o nr (...) na rzecz (...) z siedzibą w W., o czym poinformował powoda pismem z dnia 19 grudnia 2014 roku.

W ocenie powoda, egzekucja prowadzona po dacie przelewu wierzytelności była bezprawna, a otrzymane świadczenia, jako przebrane na rzecz innego podmiotu, nienależne. Nienależne świadczenia wyegzekwowane przez komornika po dniu 19 grudnia 2014 roku na rzecz (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. wyniosły w sumie 4.807,73 zł. Pozwany cedując przedmiotową wierzytelność na rzecz (...) z siedzibą w W. nie złożył wniosku o umorzenie egzekucji i dalej pobierał nienależne już świadczenia, czyniąc komornika narzędziem bezprawnej egzekucji.

Powyższe doprowadziło do sytuacji, że (...) z siedzibą w W., działając niewątpliwie w dobrej wierze, nabywszy wierzytelność wynikającą z umowy o nr (...) w kwocie 5.108,34 zł (czyli taką samą jak należność z tytułu kapitału stwierdzona w bankowym tytule egzekucyjnym), wystąpił do Sądu Rejonowego w Przasnyszu o wydanie nakazu zapłaty, który wystawiono w dniu 11 grudnia 2015 roku i któremu Sąd nadał klauzulę wykonalności w dniu 25 kwietnia 2016 roku. Na podstawie tego tytułu wykonawczego (...) z siedzibą w W., za pośrednictwem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie A. C., przystąpił do egzekucji całego stwierdzonego nakazem świadczenia (sygn. akt Km (...)). Doprowadziło to do paradoksalnej sytuacji, w której na podstawie jednej umowy i cesji wynikającej z niej wierzytelności, powstały dwa tytuły wykonawcze na rzecz dwóch różnych wierzycieli, z których równocześnie (w listopadzie i grudniu 2016r.) prowadzone były dwa równe postępowania egzekucyjne przez dwóch różnych komorników. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystąpił wprawdzie o umorzenie egzekucji i dnia 22 grudnia 2016 roku komornik E. P. wydała postanowienie o jej umorzeniu. Komornik A. C. tymczasem nadal prowadzi egzekucję z wniosku (...) z siedzibą w W., dokonując co miesiąc potrąceń ze świadczenia wypłacanego G. F. przez ZUS.

Ponadto powód podniósł, że pomimo przelania wierzytelności pozwany przez dwa lata egzekwował nienależne mu świadczenia (których zresztą powodowi nie zwrócił), posiada nadal tytuł wykonawczy i istnieje realne ryzyko wszczęcia przez pozwanego kolejnej bezprawnej egzekucji, zwłaszcza że częstą praktyką jest ponawianie egzekucji co trzy lata, celem uniknięcia przedawnienia odsetek.

Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód wskazał art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 maja 2019 roku pozwany uznał powództwo ponad kwotę wyegzekwowaną na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego, czyli ponad kwotę 5.342,88 zł. Natomiast w części, w jakiej tytuł

został wyegzekwowany, wniósł o oddalenie powództwa. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda kosztów procesu i o nieobciążanie tymi kosztami pozwanego (k.51-52).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że przedmiotowa wierzytelność, wynikająca z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 21 sierpnia 2013 roku o numerze (...) wystawionego przeciwko G. F. została zbyta przez pozwanego na podstawie umowy cesji z dnia 19 kwietnia 2014 roku na rzecz (...) z siedzibą w W..

Pozwany podniósł, że z istoty powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wynika, że podstawową przesłanką jego dopuszczalności jest istnienie potencjalnej możliwości przymusowego wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w części. Dłużnik traci natomiast możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą całkowitego wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części, w odniesieniu do wyegzekwowanego świadczenia.

Pozwany wskazał, że cesja wierzytelności uzasadnia co prawda pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego ale jeżeli tytuł został w określonej części wyegzekwowany, to może być pozbawiony wykonalności tylko ponad wyegzekwowaną kwotę. Powyższa kwestia wiąże się ściśle z zagadnieniem legitymacji, którą powód powinien wykazać.

Nadto pozwany wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu, stosownie do treści art. 101 k.p.c., albowiem pozwany nie dał powodu do wytoczenia sprawy, bo jego postępowanie wskazuje, że dążył do dyskontynuacji egzekucji wobec przelewu, a powództwo uznaje co do zasady a priori. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał również, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd może zastosować art. 102 k.p.c. i nie obciążać pozwanego kosztami procesu.

W piśmie procesowym z dnia 3 czerwca 2019 roku pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu, domagając się ostatecznie pozbawienia wykonalności przedmiotowego tytułu wykonawczego ponad kwotę 5.342,88 zł, odpowiadającą wyegzekwowanej należności w sposób uprawniony na rzecz pozwanego na podstawie tego tytułu wykonawczego. Natomiast wywodził, że w zakresie uprawniającym wierzyciela do dalszych świadczeń ponad tę kwotę tj. w części obejmującej kwotę 6.748,46 zł tytuł ten powinien być winien być pozbawiony wykonalności (k.69).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2013 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił wobec G. F. bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), któremu postanowieniem z dnia 4 października 2013 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I Co (...), Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nadał klauzulę wykonalności z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do kwoty 12.091,34 zł (bezsporne).

Na podstawie tego tytułu wykonawczego zostało wszczęte przeciwko G. F. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia E. P. postępowanie egzekucyjne w sprawie sygn. akt Km (...) (bezsporne).

W dniu 19 grudnia 2014 roku, tj. w toku tego postępowania egzekucyjnego, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przełał wierzytelności wynikające z umowy o nr (...) w części dotyczącej kwoty 6.432,32 zł na rzecz (...) z siedzibą w W., o czym pozwany poinformował G. F. pismem z dnia 19 grudnia 2014 roku (pismo k. 19).

Nabywca wierzytelności złożył do Sądu Rejonowego w Przasnyszu pozew przeciwko powodowi o wydanie nakazu zapłaty należności nabytej tą umową przelewu. W dniu 11 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Przasnyszu wydał taki nakaz, zaś w dniu 25 kwietnia 2016 roku nadał mu klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego (...) z siedzibą w W., za pośrednictwem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie A. C., przystąpił do egzekucji całego stwierdzonego nakazem świadczenia (sygn. akt Km (...)). W konsekwencji na podstawie jednej umowy kredytu nr (...) i cesji wynikającej z niej wierzytelności, powstały dwa tytuły wykonawcze na rzecz dwóch różnych wierzycieli, z których równocześnie (w listopadzie i grudniu 2016r.) prowadzone były dwa różne postępowania egzekucyjne przez dwóch różnych komorników (bezsporne).

Pomimo cesji wierzytelności, pozwany w dalszym ciągu prowadził postępowanie egzekucyjne. Dopiero w dniu 13 grudnia 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. złożył do komornika wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego w sprawie sygn. akt Km (...). Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2016 roku komornik umorzył to postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c., zwracając jednocześnie wierzycielowi tytuł wykonawczy z adnotacją o wyegzekwowaniu na rzecz wierzyciela kwoty 5.342,88 zł. Przy czym bezsporny pomiędzy stronami jest fakt, że kwota 5.342,88 zł należna była pozwanemu jako pierwotnemu wierzycielowi, albowiem wierzytelność w tym zakresie nie była przedmiotem cesji (kserokopia tytułu wykonawczego k. 57, postanowienie o umorzeniu k. 55).

Powyższy stan faktyczny nie był sporny między stronami, gdyż ustalono go na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, które zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji.

Do tego autentyczność ich nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż pozwany uznał powództwo w niniejszej sprawie w części dotyczącej niewyegzekwowanych na podstawie tego tytułu należności. Przy czym zauważyć należy, że tylko do tych należności odnosi się żądanie pozwu. Powód nie domaga się pozbawienia wykonalności przedmiotowego tytułu w części należnie wyegzekwowanej przez powoda tj. do kwoty 5.342,88 zł.

Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c., sąd jest związany uznaniem powództwa, przy czym sąd ma również obowiązek kontroli, czy uznanie nie jest sprzeczne z prawem, z zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Orzecznictwo stanowi przy tym, że uznanie będące aktem dyspozytywnym o ograniczonym zakresie obejmuje zarówno okoliczności faktyczne, jak i podstawę prawną danej sprawy, tzn. zespół obowiązujących przepisów, na podstawie których sąd ma wydać rozstrzygnięcie (patrz wyrok SN z dnia 28 października 1976 roku, III CRN 232/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 101, z glosami: S. D., OSPiKA 1978, z. 3, poz. 50, A. S., OSPiKA 1978, z. 7-8, poz. 143 i J. M., PiP 1978, z. 10, s. 178 i n.).

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że oświadczenie o uznaniu powództwa było sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego lub miało na celu obejście prawa. Dokumenty złożone w tej sprawie przez strony pozwalają sądzić, iż roszczenie powoda jest zasadne.

Zgodnie z dyspozycją art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli m.in. przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane (pkt 2).

Poza sporem w niniejszej sprawie jest okoliczność, że kwestionowany w niniejszym procesie bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 21 sierpnia 2013 roku, zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 4 października 2013 roku, obejmuje wierzytelność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec G. F. wynikającą z czynności bankowej tj. umowy kredytu nr (...).

Niesporne jest również, że wierzytelność objęta tym tytułem stała się przedmiotem cesji na podstawie umowy z dnia 19 grudnia 2014 roku zawartej przez pierwotnego wierzyciela z (...) z siedzibą w W.. Przy czym pozwany w odpowiedzi na pozew błędnie wskazuje datę tej umowy cesji na 14 kwietnia 2014 roku.

W tym miejscu rozważyć należy kwestię legitymacji stron w niniejszym procesie. W przypadku wystąpienia z żądaniem pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego legitymacja czynna przysługuje osobie zobowiązanej według treści tytułu (dłużnikowi) zaś legitymacja bierna osobie uprawnionej tj. wierzycielowi. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy bezspornie powód jest dłużnikiem, zaś pozwany wierzycielem według treści tytułu wykonawczego (por. wyrok

z uzasadnieniem Sąd Apelacyjny w Szczecinie z 18 października 2012 roku I ACa 550/12). Niesporne jest również, że na podstawie wymienionego tytułu egzekucyjnego egzekucja prowadzona była na wniosek i na rzecz pozwanego banku. Pozwany ma zatem legitymację bierną w procesie. Istnieje bowiem tytuł wykonawczy wskazujący na pozwanego jako wierzyciela, wykonalny przeciwko powodowi. Za niezasadny zatem należy uznać zarzut pozwanego braku po jego stronie legitymacji biernej.

Powyższej oceny nie może zmienić fakt dokonania przez pozwanego przelewu przedmiotowej wierzytelności na inny podmiot. Należy tu przede wszystkim wskazać na specyfikę wierzytelności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym scharakteryzowaną w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (patrz: uchwały SN z dnia 07 stycznia 2004 roku, III CZP 48/03, OSNC 2004/10/155, z dnia 02 kwietnia 2004 roku, III CZP 9/04, OSNC 2005/6/98, wyrok SN z dnia 21 września 2005 roku, V CK 152/05 niepublikowany). Sąd Najwyższy podkreślił w wymienionych orzeczeniach, iż wyposażając banki w uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych ustawodawca przyznał im przywilej kwalifikowany i wyjątkowy. Umożliwił im realizację roszczeń cywilnoprawnych bez konieczności ich dochodzenia w sądowym postępowaniu rozpoznawczym. Z tego względu w Prawie bankowym wytyczone zostały ściśle ramy prawne dopuszczalności posłużenia się przez bank bankowym tytułem egzekucyjnym w celu dochodzenia wierzytelności od jego dłużników. Przyjmuje się już powszechnie, że na podstawie wystawionego przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności, może być prowadzona jedynie egzekucja wierzytelności bankowej i tylko na rzecz banku, a nie na rzecz innej osoby.

Zatem w sytuacji, gdy bank jako uprzywilejowany wierzyciel dokona zbycia wierzytelności na rzecz podmiotu nie będącego bankiem, traci uprawnienie do korzystania z uproszczonego trybu dochodzenia roszczeń na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Z drugiej strony nabywca wierzytelności bankowej nie będzie też mógł uzyskać klauzuli wykonalności nadanej bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w trybie 788 k.p.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy wierzytelność pozwanego w stosunku do G. F., objęta kwestionowanym tytułem wykonawczym, przeszła w wyniku cesji wierzytelności na podmiot nie będący bankiem tj. (...) z siedzibą w W.. Obecnie jedynie ten podmiot może być uznany za wierzyciela G. F.. Jednakże to pozwany figuruje jako jego wierzyciel w bankowym tytule egzekucyjnym zaopatrzonym w sądową klauzulę wykonalności, który jest tytułem wykonawczym mogącym stanowić podstawę egzekucji (art. 776 k.p.c.). Tytuł wykonawczy o takiej treści funkcjonuje w obrocie i pozostaje w dalszym ciągu w posiadaniu pozwanego. Wobec wynikającego z treści art. 804 k.p.c. zakazu badania przez organ egzekucyjny zasadności obowiązku objętego tym tytułem może stanowić potencjalne zagrożenie dalszego prowadzenia przez pozwanego egzekucji przeciwko ujawnionemu w jego treści dłużnikowi. Należy zauważyć, że tego rodzaju zagrożenie nie jest wyłącznie teoretyczne, skoro pozwany, mimo cesji przedmiotowej wierzytelności, przez prawie dwa lata prowadził postępowanie egzekucyjne na podstawie tego tytułu wykonawczego.

Podkreślić należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie uzależniają ważności ani skuteczności umowy przelewu wierzytelności od pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego nadanego zbywcy wierzytelności. Sytuacji, w której mogą w obrocie prawnym funkcjonować dwa tytuły wykonawcze dotyczące tej samej wierzytelności, (bank bowiem jako cedent nadal dysponuje tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności) zapobiega żądanie zgłoszone na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., V CK 152/05). Zbycie wierzytelności objętej tytułem wykonawczym powoduje bowiem wygaśnięcie zobowiązania w rozumieniu przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Uprawnia to zatem dłużnika do wytoczenia powództwa opozycyjnego (por. J. Jankowski, komentarz do art. 840 k.p.c., w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do artykułów 730-1088, Wyd. C.H. Beck, Wyd. 1, 2013 rok, D. Zawistowski komentarz do art. 840 k.p.c., w: Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz, LEX 2012 rok).

W rozpoznawanej sprawie nastąpiło zatem przekształcenie podmiotowe po stronie wierzyciela. Jedynie nabywca wierzytelności może być wobec tego obecnie uznawany za wierzyciela powódki, uprawnionego do prowadzenia ewentualnej egzekucji, po uzyskaniu na swoją rzecz tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Wobec skutecznego zarzutu wygaśnięcia zobowiązania powoda wobec pozwanego w rozumieniu przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. powództwo polegało uwzględnieniu w całości.

O kosztach procesu należnych powodowi orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Za stronę przegrywającą sprawę uznać należało pozwanego. Sąd nie znalazł przy tym jakichkolwiek przyczyn, aby zastosować przepis art. 101 k.p.c. Strona pozwana co prawda przy pierwszej czynności procesowej uznała powództwo, jednakże nie można przyjąć, że nie dała powodu do wytoczenia sprawy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 grudnia 1965 roku, sygn. II CZ 110/65, LEX nr 4515, przepis art. 101 k.p.c. nie ma zastosowania w tych przypadkach, gdy osiągnięcie skutku prawnego nie może nastąpić w inny sposób, jak tylko przez wytoczenie powództwa. Trzeba mieć na względzie, że istnienie tytułu wykonawczego zawsze stanowi dla dłużnika zobowiązanego wobec wierzyciela, według treści tego tytułu, zagrożenie egzekucją. Wierzyciel w każdej chwili może żądać wszczęcia egzekucji, a komornik nie jest uprawniony do badania czy wierzyciel, na którego opiewa tytuł wykonawczy, zachował materialne uprawnienie i nie mógłby odmówić wszczęcia egzekucji. Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 06 grudnia 2012 roku, (sygn. akt IV CZ 121/12, LEX nr 1288733), wskazując, że jeśli zachodzą okoliczności stanowiące podstawę powództwa opozycyjnego, o którym mowa w art. 840 k.p.c., sam fakt dysponowania przez wierzyciela tytułem wykonawczym, który może stanowić podstawę egzekucji, daje dłużnikowi powód do wytoczenia sprawy w rozumieniu art. 101 k.p.c. Jeśli więc w takiej sytuacji powództwo zostaje wytoczone przez dłużnika, to może on zasadnie domagać się zasądzenia zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c. Warto też zwrócić uwagę, że w przedmiotowej sprawie, pomimo zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności, która przysługiwała pozwanemu względem dłużnika w dniu 19 grudnia 2014 roku, pozwany skierował wniosek o umorzenie toczącej się egzekucji dopiero w dniu 13 grudnia 2016 roku, czyli dopiero po prawie dwóch latach od cesji wierzytelności. Takie działanie pozwanego naraziło pozwanego na prowadzenie wobec niego podwójnej egzekucji, a zatem nie może być premiowane poprzez wykorzystanie art. 101 k.p.c.

Nie zachodzą również podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., albowiem pozwany jest profesjonalnym podmiotem, prowadzącym działalność gospodarczą, którego rażące zaniedbanie polegające na niewystąpieniu z wnioskiem o umorzenie postępowania egzekucyjnego niezwłocznie po dokonaniu cesji przedmiotowej wierzytelności i obawa dłużnika, że tytuł ten będzie mógł być ponownie przeciwko niemu wykorzystany, doprowadziły do sytuacji, gdy powód zmuszony był wystąpić o ochronę prawną w niniejszej sprawie.

Z tych względów zasądzono od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.155 zł, na którą składają się: kwota 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego, ustalona na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i opłata sądowa od pozwu w kwocie 338 zł.

Z tych względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd orzekł jak w sentencji.